


KAROL SIEMASZKO

 <http://orcid.org/0000-0002-9241-7094>

Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim

W prowincjonalnym mieście na ziemiach zachodnich. O Prokuraturze Sądu Okręgowego w Głogowie z siedzibą w Nowej Soli (1945–1950)

Abstract

In a Provincial City in Western Poland. Concerning the Prosecutor's Office of the District Court in Głogów with Its Seat in Nowa Sól (1945–1950)

After World War II, a number of territories that had belonged to Germany before 1945 were incorporated into those of the Polish state. The change of borders resulted in the need to build structures of the Polish judiciary and prosecutor's offices in these territories. This article is devoted to describing the functioning of the Prosecutor's Office of the Regional Court in Głogów with its seat in Nowa Sól. The history of this office is an example of how prosecutors' offices operated in difficult post-war conditions in the recovered territories, as well as of relations between the prosecutors' offices and other public authorities such as the Citizens' Militia or the judiciary.

Keywords: Prosecutor's Office, Recovered Territories, judicature

Słowa kluczowe: Głogów, prokuratura, Ziemie Odzyskane, sądownictwo powszechne

I

Zakończenie działań wojennych i przyłączenie do Polski obszarów znajdujących się przed 1945 r. w granicach Niemiec wiązało się także z budową na tych terenach polskich struktur państwowych. Proces ten dotyczył również sądownictwa powszechnego i prokuratury. Zagadnienie organizacji polskiego sądownictwa powszechnego w latach 1945–1950 na obszarze wchodzącego w skład Ziemi Odzyskanych Środkowego Nadodrza, a więc terytorium odpowiadającego w przybliżeniu granicom współczesnego województwa lubuskiego było już podejmowane w literaturze historycznej i histo-

rycznoprawnej¹. Nie poruszano natomiast w szerszym zakresie zagadnień związanych z funkcjonowaniem w latach 1945–1950 prokuratury powszechnej na tym obszarze.

Opublikowane prace poświęcone prokuraturze na ziemi lubuskiej skupiały się przede wszystkim na działalności prokuratury zielonogórskiej w okresie po 1950 r., a więc po utworzeniu odrębnego województwa zielonogórskiego i struktur Prokuratury Wojewódzkiej w Zielonej Górze². Nie podejmowano natomiast dotychczas badań poświęconych działalności Prokuratury Sądu Okręgowego w Głogowie z siedzibą w Nowej Soli oraz Prokuratury Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim, a zatem dwóch pozostałych prokuratur obejmujących swoją właściwością terytorialną obszar współczesnej ziemi lubuskiej. Warto również podkreślić, że dotychczas w nauce polskiej niewiele prac poświęcono strukturze i działalności w latach 1945–1950 prokuratury powszechnej na całym obszarze ziem północnych i zachodnich, włączonych do Polski po II wojnie światowej³.

Zarówno odtworzone na ziemiach należących do Polski przez 1939 r., jak i nowo powstające na ziemiach zachodnich i północnych jednostki organizacyjne prokuratury i sądownictwa powszechnego funkcjonowały początkowo w oparciu o przedwojenne przepisy Rozporządzenia Prezydenta RP z 6 lutego 1928 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych⁴. Pamiętać bowiem należy, że prokuratura w okresie II Rzeczypospolitej była organizacyjnie powiązana z sądownictwem powszechnym, a poszczególne jednostki prokuratury przyjmowały swoją nazwę od poszczególnych sądów, przy których funkcjonowały⁵.

Prokuratura zgodnie z przepisami prawa o ustroju sądów powszechnych była strukturą hierarchicznie zorganizowaną. Naczelnym prokuratorem był minister sprawiedliwości. Prokuratury zgodnie z art. 233 p.u.s.p. działały przy Sądzie Najwyższym, sądach apelacyjnych, sądach okręgowych, a za zgodą ministra sprawiedliwości mogły funkcjonować również przy sądach grodzkich.

Kwalifikacje wymagane do ubiegania się o stanowisko prokuratora były takie same jak w wypadku kandydatów do stanowiska sędziego. Zgodnie z przepisem art. 82 p.u.s.p. osoby te musiały być obywatelami polskimi korzystającymi z pełni praw cywilnych i obywatelskich, odznaczać się nieskazitelnym charakterem, mieć ukończone 25 lat, władać biegle językiem polskim w mowie i piśmie, legitymować się ukończeniem studiów prawniczych z przepisanimi w Polsce egzaminami, odbyć aplikację sądową i złożyć egzamin sędziowski. Od wymagania odbycia aplikacji i zdania egzaminu sędziowskiego byli zwolnieni profesorowie i docenci nauk prawnych na polskich uniwersytetach, adwokaci, stali urzędnicy referendarscy Prokuratorii Generalnej, oficerowie korpusu sądowego, którzy byli sędziami, prokuratorami lub podprokuratorami wojskowymi.

¹ Por. Ozga-Świetlik, „Zarys historii”, 149–59; oraz Siemaszko, „Trudne początki”, 183–98. Zagadnienia dotyczące obsady personalnej powojennych sądów i prokuratur na ziemi lubuskiej poruszył m.in. Tomasz Szafraniec („Organizacja sądownictwa”, 213–53). Funkcjonowanie sądownictwa i prokuratury w Zielonej Górze w latach 1945–1975 omówił także w jednym z podrozdziałów swojej monografii Ryszard Zaradny („Władza i społeczność”). Kwestia budowy struktur sądownictwa polskiego na ziemi lubuskiej w okresie powojennym stała się przedmiotem analizy Grzegorza Jakubowskiego („Sądownictwo powszechne”).

² Por. Zaradny, „Władza i społeczność”, 248–56; oraz Fafera, „Zarys historii”.

³ Por. np. Lichwa, „Prokuratura Sądu”, 353–66.

⁴ Tj. Dz.U.RP 1932 nr 102 poz. 863.

⁵ Materniak-Pawłowska, „Prokuratura II Rzeczypospolitej”, 673–74.

Zgodnie z art. 257 i 258 p.u.s.p. aplikacja sądowa trwała trzy lata i polegała na zaznajomieniu aplikanta z wszystkimi czynnościami właściwymi dla sędziów i prokuratorów oraz z czynnościami wykonywanymi w sekretariatach sądowych i prokuratorskich. Po pozytywnym zdaniu egzaminu sędziowskiego minister sprawiedliwości mianował aplikanta asesorem sądowym. Prezes sądu apelacyjnego mógł powierzyć asesorowi sądowemu pełnienie czynności sędziowskich, w tym czynności sędziego śledczego, na określony czas, przy czym przepis art. 260 § 2 p.u.s.p. wyraźnie wskazywał, że asesor nie może wydawać wyroków. Asesorowi zaś skierowanemu do prokuratury prokurator apelacyjny mógł powierzyć pełnienie czynności prokuratorskich.

Podprokuratorów mianował minister sprawiedliwości, natomiast mianowania na wszystkie pozostałe stanowiska prokuratorskie dokonywał prezydent na wniosek ministra sprawiedliwości przedstawiony w porozumieniu z Radą Ministrów.

Rewolucyjną zmianą zakresie wymagań od osób ubiegających się o stanowisko sędziego i prokuratora stanowił Dekret z 22 stycznia 1946 r. o wyjątkowym dopuszczeniu do obejmowania stanowisk sędziowskich, prokuratorskich i notarialnych oraz do wpisywania na listę adwokatów⁶. Przepis art. 1 dekretu umożliwiał mianowanie na stanowiska asesora sądowego, sędziego i prokuratora osób, które ze względu na kwalifikacje osobiste oraz działalność naukową, zawodową, społeczną lub polityczną i dostateczną znajomość prawa, nabytą bądź przez pracę zawodową, bądź w uznanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości szkołach prawniczych, dawały należyłą rękojmię wykonywania obowiązków sędziowskich lub prokuratorskich. Przy czym osoby, które mogły być mianowane na te stanowiska, mogły uzyskać zwolnienie od wymagań ukończenia uniwersyteckich studiów prawniczych z przepisanyymi w Polsce egzaminami, odbycia aplikacji sądowej i złożenia egzaminu sędziowskiego.

Przepis art. 4 przywołanego powyżej dekretu przewidywał, że zwolnienia od wymogu ukończenia studiów prawniczych, odbycia aplikacji bądź złożenia egzaminu sędziowskiego udzielić mógł minister sprawiedliwości w okresie 5 lat od dnia wejścia w życie dekretu.

Omawiana regulacja szeroko otworzyła drzwi do wymiany kadr w sądach powszechnych i prokuraturze. Ponadto do polskiego systemu prawnego wprowadzono pojęcie „rękojmi należytego wykonywania zawodu”, które stanowiło instrument dyscyplinujący ówczesnych prokuratorów i sędziów⁷. Kolejną konsekwencją dekretu było powołanie przez Ministerstwo Sprawiedliwości średnich szkół prawniczych. Jedynym wymogiem stawianym kandydatom do wspomnianych szkół było ukończenie 24 lat⁸. Kurs przygotowujący do zawodu trwał od 6 do 15 miesięcy. Łącznie szkoły prawnicze ukończyło 1130 osób, które w większości podjęły pracę w sądownictwie i prokuraturze⁹. Tylko w 1949 r. do pracy w prokuraturze skierowano 251 absolwentów takich szkół¹⁰. We współczesnej literaturze zauważa się, że absolwenci szkół prawniczych mieli odmienić ideowe oblicze nie tylko sądownictwa, ale także prokuratury¹¹. Warto przypomnieć, że

⁶ Dz.U.RP 1946 nr 4 poz. 33.

⁷ Lityński, „Historia prawa”, 23.

⁸ *Ibid.*, 25.

⁹ *Ibid.*

¹⁰ Drogoń, „Prokuratura w okresie kształtowania ustroju”, 836.

¹¹ *Ibid.*, 837.

przygotowaniu nowych kadr dla sądownictwa i prokuratury służyło również powołanie Centralnej Szkoły Prawniczej im. Teodora Duracza, która miała status szkoły wyższej.

Nieufność do przedwojennych kadr prokuratorskich i sędziowskich oraz dążenie do ich wymiany były także sygnalizowane na łamach Demokratycznego Przeglądu Prawniczego, oficjalnego organu prasowego Ministerstwa Sprawiedliwości. W anonimowym artykule *O czystość aparatu sądowno-prokuratorskiego* wskazywano, że „Nie ma miejsca w wymiarze sprawiedliwości Polski Ludowej dla sędziów i prokuratorów, którzy przed wojną brali udział w pracy BBWR, OZON, ONR czy też innych organizacji reakcyjnych”¹², a także zaznaczano, iż „aparatus sądowno-prokuratorski jest instrumentem rewolucyjnej władzy mas ludowych z klasą robotniczą na czele”¹³. Autor przywołanego artykułu podkreślał w konkluzji, że „[...] walka o kadry, o czystość aparatus sądowno-prokuratorskiego jest czołowym zagadnieniem w naszym resorcie, zadaniem wielkiej wagi dla nowego, socjalistycznego w swym kierunku rozwojowym wymiaru sprawiedliwości w Polsce Ludowej”¹⁴.

Dość szybko zakreślono także postulat reformy prokuratury. W czasie odbytej 3–4 października 1946 r. krajowej narady członków PPR pracujących w wymiarze sprawiedliwości podkreślono, że prokuratura powinna stać się samodzielną instytucją, wyposażoną w kompetencje sądowno-śledcze¹⁵. Postulaty te popierał także Leon Chajn, który podkreślał już w listopadzie 1946 r., że prokuratura powinna być samodzielnym organem podporządkowanym za pośrednictwem naczelnego prokuratora prezydentowi¹⁶.

Postulowano również zniesienie instytucji sędziego śledczego i przekazanie jego uprawnień prokuratorowi¹⁷. Już w Dekrecie z 12 września 1944 r. o specjalnych sądach karnych dla spraw zbrodniarzy faszystowsko-hitlerowskich¹⁸ wyłączono możliwość prowadzenia śledztwa w sprawach należących do właściwości specjalnych sądów karnych i wzmocniono pozycję prokuratora, przyznając mu prawo do stosowania tymczasowego aresztowania. Prokurator mógł zgodnie z dyspozycją przepisu art. 8 dekretu prowadzić dochodzenie za pośrednictwem organów bezpieczeństwa publicznego lub samodzielnie, mógł też zwrócić się o dokonanie czynności w dochodzeniu do sędziego śledczego bądź sądu grodzkiego.

Dekret z 30 października 1944 r. o ochronie państwa¹⁹ w ogóle nie przewidywał udziału sędziego śledczego w postępowaniu przygotowawczym. Przepisy tego aktu prawnego wskazywały, że dochodzenie w sprawach o przestępstwa przewidywane przez dekret prowadzą organy bezpieczeństwa publicznego, o ile nie zostało ono wszczęte wcześniej przez prokuratora wojskowego. Podkreślenia także wymaga, że wszystkie sprawy o przestępstwa przewidywane przez przywołany powyżej dekret należały do właściwości sądów wojskowych, nawet gdy sprawcą była osoba niebędąca żołnierzem.

Rozwiązania występujące w postępowaniach przed specjalnymi sądami karnymi i sądami wojskowymi przyjęto także w odniesieniu do spraw należących do właściwości

¹² „O czystość aparatus”, 1.

¹³ *Ibid.*, 1.

¹⁴ *Ibid.*, 2.

¹⁵ Lityński, „O prokuraturze”, 144.

¹⁶ Jakubowski, „Sądownictwo powszechne”, 180.

¹⁷ *Ibid.*, 144.

¹⁸ Dz.U.RP 1944 nr 4 poz. 21.

¹⁹ Dz.U.RP 1944 nr 10 poz. 50.

sądów powszechnych. W Dekrecie z 16 listopada 1945 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa²⁰ i jego późniejszej i rozszerzonej wersji z 13 czerwca 1946 r.²¹ przyznano bowiem prokuratorowi wszystkie uprawnienia sędziego śledczego w sprawach o przestępstwa przewidywane przez te dekry. Podobne rozwiązania przyjęto w Dekrecie z 16 listopada 1945 r. o postępowaniu doraźnym²². W postępowaniu tym także nie prowadzono śledztwa, a dochodzenie mogło być prowadzone przez prokuratora bądź organy bezpieczeństwa publicznego, o ile nie zostało wszczęte wcześniej przez prokuratora.

W pierwszych powojennych latach nie uległo natomiast zasadniczej zmianie postępowanie przygotowawcze w sprawach o przestępstwa przewidywane przez Kodeks karny z 1932 r.²³ rozpoznawanych w postępowaniu zwyczajnym. Nadal toczyło się ono w oparciu o przepisy Kodeksu postępowania karnego z 1928 r.²⁴ przewidujące udział w śledztwie sędziego śledczego. Niemniej znaczna część spraw karnych także o tzw. przestępstwa kryminalne była ówczesnie rozpoznawana w postępowaniach szczególnych. Prowadziło to bez wątpienia do faktycznej marginalizacji instytucji sędziego śledczego, a także do znacznego osłabienia funkcji gwarancyjnej na etapie postępowania przygotowawczego²⁵. Ostatecznie całkowita likwidacja instytucji sędziego śledczego nastąpiła na mocy ustawy z 27 kwietnia 1949 r. o zmianie przepisów postępowania karnego²⁶.

Śledztwo w nowym stanie prawnym mógł prowadzić prokurator lub organa bezpieczeństwa publicznego, jeżeli nie zostało ono wcześniej wszczęte przez prokuratora. Decydowała zatem zasada pierwszeństwa wszczęcia śledztwa, która faworyzowała organy bezpieczeństwa publicznego²⁷. W literaturze wskazuje się, że w ten sposób prokurator nadzór nad śledztwem stał się fikcją, prokuratorzy niejednokrotnie bowiem byli faktycznie podporządkowani oficerom bezpieczeństwa publicznego²⁸. Ponadto podkreślić należy, że nowela postępowania karnego z 27 kwietnia 1949 r. przyznała prokuratorowi prawo do stosowania tymczasowego aresztowania. Przyjęto zatem odmienne rozwiązanie niż w okresie II Rzeczypospolitej, kiedy to tymczasowe aresztowanie mogło nastąpić tylko na podstawie postanowienia sądu²⁹.

Podobnie jak w wypadku sądownictwa powszechnego, również zakres właściwości prokuratury powszechnej był stopniowo ograniczany w latach 1945–1950. Dekretem z 12 września 1944 r. o specjalnych sądach karnych dla spraw zbrodniarzy faszystowsko-hitlerowskich powołano obok specjalnych sądów karnych także prokuratury tychże sądów³⁰. Podkreślenia wymaga, że powołanie sądownictwa specjalnego dość powszechnie krytykowano jako niecelowe, podkreślając, że wystarczające byłoby powołanie w są-

²⁰ Dz.U.RP 1945 nr 53 poz. 300

²¹ Dz.U.RP 1946 nr 30 poz. 192.

²² Dz.U.RP 1945 nr 53 poz. 301.

²³ Dz.U.RP 1932 nr 60 poz. 571.

²⁴ T.j. Dz.U.RP 1939 nr 8 poz. 44.

²⁵ Eichstaedt, „Ponownie na temat sędziego”, 108.

²⁶ Dz.U.RP 1949 nr 32 poz. 238.

²⁷ Lityński, „O prokuraturze”, 147.

²⁸ *Ibid.*, 144; por. też Machnikowska, „Wymiar sprawiedliwości”, 141.

²⁹ Por. art. 164 § 1 k.p.k. z 1928 r. (t.j. Dz.U. 1939 nr 8 poz. 44).

³⁰ Dz.U. RP 1944 nr 4 poz. 21.

dach okręgowych i prokuraturach tych sądów sekcji właściwych do ścigania zbrodniarzy hitlerowskich³¹.

Kompetencje prokuratury powszechnej ograniczała również prokuratura Najwyższego Trybunału Narodowego³². Zgodnie z przepisami dekretu do właściwości rzeczowej Trybunału należały sprawy o przestępstwa osób, które zgodnie z deklaracją moskiewską mocarstw sprzymierzonych oddane były do dyspozycji organów polskiej prokuratury w związku z zbrodniami popełnionymi na terytorium Polski w czasie okupacji, a także sprawy przewidywane przez dekret z 22 stycznia 1946 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszycyzację życia państwowego³³. Pierwszy prokurator i prokuratorzy NTN byli zrównani w prawach z pierwszym prokuratorem i prokuratorami Sądu Najwyższego. Prokuratorom NTN przyznano także uprawnienia do stosowania tymczasowego aresztowania, natomiast śledztwo w sprawach należących do właściwości Trybunału było prowadzone przez sędziego śledczego na wiążący wniosek prokuratora NTN.

W zakres właściwości rzeczowej prokuratury powszechnej wkraczała także prokuratura wojskowa oraz funkcjonariusze urzędów bezpieczeństwa publicznego, którzy na podstawie przepisów tzw. małego kodeksu karnego prowadzili postępowanie przygotowawcze w sprawach o przestępstwa szczególnie niebezpieczne w okresie odbudowy państwa należące do właściwości sądów wojskowych.

Organem, który należy uznać za konkurencyjny względem prokuratury powszechnej, była także Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym powołana dekretem z 16 listopada 1945 r.³⁴ W postępowaniu przygotowawczym członkom komisji i jej delegatur przyznano bowiem wszystkie uprawnienia prokuratora i organów sądowych. Mogli oni zatem stosować także środki zapobiegawcze wobec podejrzanych, w tym także tymczasowe aresztowanie. Uprawnienia komisji dodatkowo rozszerzono na mocy dekretu z 14 maja 1946 r.³⁵ Przyznano wówczas członkom komisji i jej delegatur oraz Biura Wykonawczego kompetencję do popierania aktu oskarżenia, w tym także wnoszenia środków odwoławczych obok prokuratora. Współcześnie funkcjonowanie komisji specjalnej jest oceniane krytycznie. Podkreśla się bowiem, że była ona organem o charakterze inkwizycyjnym i represyjnym, a także naruszającym konstytucyjną zasadę prawa do sądu³⁶.

Okres przejściowy w prokuraturze zakończył się wraz z wejściem w życie 1 września 1950 r. ustawy z 20 lipca 1950 r. o Prokuraturze Rzeczypospolitej Polskiej³⁷, która zrywając z dotychczasową tradycją zniosła organizacyjne powiązanie struktur prokuratury ze strukturami sądownictwa powszechnego. Podkreślenia wymaga, że utworzenie nowej Prokuratury Rzeczypospolitej Polskiej nie wpłynęło początkowo na wskazane powyżej ograniczenia jej właściwości rzeczowej wynikające z istnienia choćby komisji specjalnej.

³¹ Jakubowski, „Sądownictwo powszechne”, 36.

³² Dekret z dnia 22 stycznia 1946 r. o Najwyższym Trybunale Narodowym (Dz.U. 1946 nr 5 poz. 45).

³³ Dz.U.RP 1946 nr 5 poz. 46.

³⁴ Dz.U.RP 1945 nr 53 poz. 302.

³⁵ Dekret o zmianie dekretu z dnia 16 listopada 1946 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym (Dz.U.RP 1946 nr 23 poz. 149).

³⁶ Lityński, „O prawie i sądach”, 215.

³⁷ Dz.U.RP 1950 nr 38 poz. 346.

II

Przed 1939 r. Głogów był siedzibą zarówno sądu obwodowego (*Amtsgericht*) jak również sądu krajowego (*Landgericht*) będącego sądem II instancji według przepisów niemieckiej ustawy o organizacji sądownictwa z 27 stycznia 1877 r.³⁸ Sąd krajowy w Głogowie obejmował swoją właściwością powiaty głogowski, zielonogórski, wschowski, żagański, szprotawski, górski, ścinawski³⁹. W Głogowie przed 1945 r. funkcjonowała także prokuratura sądu krajowego właściwa dla spraw rozpoznawanych przez sąd krajowy oraz sąd obwodowe należące do głogowskiego okręgu sądowego⁴⁰.

Przejęcie obszarów należących przed 1945 r. do państwa niemieckiego wymusiło konieczność budowy polskich struktur wymiaru sprawiedliwości na tych obszarach. Siedziby sądów i prokuratur początkowo lokowano zazwyczaj w miejscowościach, w których przed 1945 r. działały struktury niemieckiego wymiaru sprawiedliwości. Praktyka taka była dość oczywista choćby z uwagi na istnienie w takich miastach odpowiedniej infrastruktury, jak budynki sądowe czy areszty. Wyjątkiem od tej nieoficjalnej zasady były sytuacje, w których miasto będące dotychczas siedzibą niemieckiego sądu i prokuratury uległo znaczącemu zniszczeniu w czasie działań wojennych, w związku z czym nie było możliwości ulokowania w nim siedziby organów wymiaru sprawiedliwości.

Tego rodzaju przypadek miał miejsce w Głogowie. Miasto ogłoszone w końcowej fazie wojny twierdzą zostało dotkliwie zniszczone⁴¹. Niemal całkowitemu zburzeniu uległo przede wszystkim stare miasto w Głogowie, w tym również znajdujący się w jego obrębie budynek sądowy. Dlatego też siedzibą zarówno sądu okręgowego, jak również prokuratury sądu okręgowego w Głogowie została Nowa Sól. Dodać należy, że zarówno Sąd Okręgowy w Głogowie jak również Prokuratura Sądu Okręgowego w Głogowie miały swoją siedzibę w Nowej Soli przez cały okres swojego istnienia to jest w latach 1945–1950.

Głogowski sąd okręgowy, a zatem i prokuratura, obejmował swoją właściwością okręgi sądów grodzkich w Głogowie, Górze, Nowej Soli, Szprotawie, Żaganiu i Żarach. Włączenie w lipcu 1950 r. Sądu Okręgowego w Głogowie z siedzibą w Nowej Soli i prokuratury tego sądu do apelacji zielonogórskiej wiązało się ze zmianą granic okręgu. Sąd Grodzki w Górze włączono do okręgu Sądu Okręgowego we Wrocławiu, a Sąd Grodzki we Wschowie wyłączono z okręgu Sądu Okręgowego w Lesznie i włączono do okręgu głogowskiego sądu okręgowego⁴².

³⁸ Charłampowicz, „Dzieje organizacji sądownictwa”, 25; por. też tekst ustawy Gerichtsverfassungsgesetz vom 27. Januar 1877 (Reichsgesetzblatt”, 41).

³⁹ Gesetz, betreffend die Errichtung der Oberlandesgerichte und der Landgerichte vom 4. März 1878 (Gesetz-Sammlung für die Königlichen Preussischen Staaten, 19. März, 1878, nr 12, 116).

⁴⁰ Jahrbuch der preussischen Gerichtsverfassung XX, Berlin 1892, 172.

⁴¹ Krzyżaniak, „Osiągnięcia gospodarcze”. *Przegląd Zachodni* 11–12 (1954): 404.

⁴² § 10 pkt a Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 6 lipca 1950 r. o utworzeniu Sądów Apelacyjnych w Koszalinie, Opolu i Zielonej Górze oraz o ustaleniu okręgów Sądów Apelacyjnych w Bydgoszczy, Katowicach, Kielcach, Łodzi, Olsztynie, Poznaniu i Warszawie (Dz.U.RP 1950 nr 28 poz. 265).

W 1946 r. największym miastem obszarze właściwości terytorialnej Sądu Okręgowego w Głogowie z siedzibą w Nowej Soli i Prokuratury Sądu Okręgowego w Głogowie z siedzibą w Nowej Soli były Żary liczące 6109 mieszkańców⁴³, następnie Nowa Sól, która liczyła 5993 mieszkańców i Żagań z 4359 mieszkańcami⁴⁴ oraz Góra licząca 3526 mieszkańców⁴⁵, Kożuchów z 2358 mieszkańcami⁴⁶, Szprotawa, którą zamieszkiwało 2672 osoby⁴⁷. Najmniejszą populację liczbę mieszkańców miał Głogów, który ze względu na wspomniane zniszczenia wojenne był zamieszkiwany tylko przez 1681 osób⁴⁸. Łączna liczba osób zamieszkujących wszystkie wspomniane powyżej powiaty wynosiła w 1946 roku 132 337 osób⁴⁹. Były to zatem obszary pozbawione dużych ośrodków miejskich.

Wprawdzie Sąd Okręgowy w Głogowie z siedzibą w Nowej Soli formalnie utworzono dopiero 1 lipca 1949 r.⁵⁰, ale faktycznie głogowski sąd i prokuratura funkcjonowały już wcześniej. Prokuratura została uruchomiona 28 lipca 1945 r. Obie te jednostki umieszczono także w wykazie sądów i prokuratur Rzeczypospolitej opublikowanym w „Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Sprawiedliwości” z 1 grudnia 1945 r.⁵¹

Prokuratura Sądu Okręgowego w Głogowie z siedzibą w Nowej Soli podlegała hierarchicznie Prokuraturze Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu⁵². Wraz utworzeniem Sądu Apelacyjnego w Zielonej Górze i Prokuratury Sądu Apelacyjnego w Zielonej Górze z dniem 1 lipca 1950 r. włączono obie głogowskie jednostki wymiaru sprawiedliwości do okręgu tego nowo powołanego sądu apelacyjnego i jego prokuratury⁵³.

Prokuratura głogowskiego sądu od początku swojego istnienia borykała się z problemami lokalowymi. Było to zapewne spowodowane umiejscowieniem siedziby zarówno sądów okręgowego i grodzkiego, jak i prokuratury w stosunkowo niewielkim mieście, jakim zaraz po wojnie była Nowa Sól. Zwracał na to uwagę wizytujący jednostkę na przełomie maja i czerwca 1947 r. Wojciech Czowicki, wiceprokurator Prokuratury Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu⁵⁴.

Wizytator zauważył również, że budynek, w którym znajdowała się siedziba prokuratury, nie był właściwie oznaczony, w bramie wejściowej bowiem nie umieszczono godła państwowego ani nazwy urzędu⁵⁵. Brakowało także tak podstawowego wyposażenia, jak togi prokuratorskie, dlatego też większość prokuratorów występowała w czasie

⁴³ *Powszechny sumaryczny*, tabela 3, 56.

⁴⁴ *Ibid.*

⁴⁵ *Ibid.*, 52.

⁴⁶ *Ibid.*, 53.

⁴⁷ *Ibid.*, 54.

⁴⁸ *Ibid.*, 52.

⁴⁹ *Powszechny sumaryczny*, tabela 2, 17–18.

⁵⁰ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 czerwca 1949 r. o utworzeniu Sądów Apelacyjnych w Białymstoku, Gdańsku, Kielcach, Łodzi, Olsztynie, Rzeszowie, Szczecinie i Wrocławiu oraz o ustaleniu okręgów Sądów Apelacyjnych (Dz.U.RP 1949 nr 36 poz. 270).

⁵¹ Wykaz sądów i prokuratur R.P. (Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości 1945 nr 1), 18.

⁵² *Ibid.*

⁵³ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 6 lipca 1950 r. o utworzeniu Sądów Apelacyjnych w Koszalinie, Opolu i Zielonej Górze oraz o ustaleniu okręgów Sądów Apelacyjnych w Bydgoszczy, Katowicach, Kielcach, Łodzi, Olsztynie, Poznaniu i Warszawie (Dz.U.RP 1950 nr 28 poz. 265).

⁵⁴ APWr, prot. wiz., 82/940/1/51.

⁵⁵ *Ibid.*

rozprawy przed sądem bez togi, a tylko jedna osoba korzystała ze swojej togi prywatnej⁵⁶. Warunki materialne, jakim dysponowała głogowska prokuratura w pierwszych powojennych latach, były zatem bardzo skromne. Przy czym zauważyć trzeba, że z podobnymi trudnościami organy sądy i prokuratury powszechnie zmagaly się także w innych częściach kraju. Przykładowo przewodniczący jednego z wydziałów Sądu Okręgowego w Krakowie skarżył się w styczniu 1947 r. na konieczność prowadzenia rozprawy w futrze z uwagi na chłód panujący w nieogrzewanej sali rozpraw⁵⁷.

W 1947 r. w prokuraturze głogowskiego sądu okręgowego były obsadzone cztery etaty prokuratorskie. Funkcję Prokuratora Sądu Okręgowego w Głogowie z siedzibą w Nowej Soli pełnił Wacław Jabłokow mianowany na to stanowisko 11 lipca 1945 r.⁵⁸ Był on bez wątpienia osobą z dużym doświadczeniem zawodowym, karierę w sądownictwie rozpoczął bowiem w 1924 r., a bezpośrednio przed rozpoczęciem wojny zajmował stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w Siedlcach⁵⁹. Wizytujący głogowską prokuraturę wiceprokurator Wojciech Czowicki ocenił jego pracę bardzo dobrze, podkreślając, że wywiązuje się on ze swoich obowiązków. Odnotował jednak także, iż prokurator Jabłokow jest „nieco wygodny, za mało wnikliwy i energiczny przy wykonywaniu nadzoru nad czynnościami prokuratorów i sekretariatu”⁶⁰. Wizytator ocenił kwalifikacje Jabłokowa i jego ogólną postawę jako „dobrą”.

Stanowisko wiceprokuratora od 9 stycznia 1947 r. zajmował Jan Bednarzak⁶¹. Wcześniej był on asesorem sądowym w okręgu Sądu Apelacyjnego w Warszawie, a od dnia 25 maja 1945 r. pełnił funkcję podprokuratora Sądu Okręgowego w Siedlcach⁶². Wizytator ocenił kwalifikacje i postawę Bednarzaka bardzo dobrze, zaznaczał, że jest on człowiekiem inteligentnym, sumiennym i zaangażowanym. Bednarzak w późniejszych latach pracował w Prokuraturze Generalnej PRL, był też autorem licznych opracowań z zakresu prawa karnego, a także wspomnień z okresu pracy na ziemiach zachodnich⁶³.

Takim bogatym doświadczeniem zawodowym nie mogły pochwalić się dwie pozostałe osoby zajmujące stanowiska prokuratorskie w omawianej jednostce. Stanowisko podprokuratora sądu okręgowego pełniła pochodząca z Sochaczewa Maria Zawartko, wcześniej asesora sądowego w okręgu Sądu Apelacyjnego w Warszawie⁶⁴. Dodać także należy, że Maria Zawartko asesorem sądowym została 24 lipca 1945 r., a podprokuratorem sądu okręgowego została mianowana już 9 października 1945 r. Obowiązki asesora sądowego pełniła zatem niespełna 3 miesiące. Miało to być może przełożenie na poziom wykonywanej przez nią pracy. Wizytator Czowicki zauważał, że nie zna ona przepisów w wystarczającym stopniu, jest wprawdzie gorliwa, ale wydajność jej pracy jest średnia, część spraw załatwia pobieżnie⁶⁵. Dodać należy, że większość wątpliwości odnoszących

⁵⁶ *Ibid.*

⁵⁷ Siemaszko, „W trudnym okresie”, 65.

⁵⁸ Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości 1945, nr 1, 19.

⁵⁹ APWr, prot. wiz., 82/940/1/51.

⁶⁰ *Ibid.*

⁶¹ *Ibid.*

⁶² Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości 1945, nr 1, 18.

⁶³ Bednarzak, „Pierwsze lata”, 8.

⁶⁴ Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości 1945, nr 1, 21.

⁶⁵ APWr, prot. wiz., 82/940/1/51.

się do merytorycznej pracy głogowskiej prokuratury dotyczyła postępowań prowadzonych właśnie przez podprokurator Zawartko.

Asesorem sądowym skierowanym do pracy w prokuraturze głogowskiego sądu był natomiast Marian Burzyński⁶⁶. Jego pracę i zaangażowanie oceniano bardzo dobrze. Czowicki podkreślał, że Burzyński jest inteligentny, w dostatecznym stopniu zna przepisy prawa, pracuje wydajnie. Od czerwca 1947 r. Burzyński pełnił funkcję podprokuratora głogowskiego sądu okręgowego⁶⁷.

Ponadto w prokuraturze pracowało 8 osób na stanowiskach związanych z obsługą sekretariatu i woźnych. Była to zatem niewielka jednostka, zatrudniająca w 1947 r. łącznie 12 osób, ale – jak wspomniano powyżej – swoją właściwością terytorialną obejmowała stosunkowo duży obszar.

Wizytator Czowicki krytycznie oceniał pracę sekretariatu. Podkreślał, że w prowadzonych przez sekretariat repertoriach występują liczne błędy i niedociągnięcia. Zauważał, że przyczyną tego może być niedostateczna obsada sekretariatu prokuratury, a także fakt, że kierownik sekretariatu nigdy wcześniej nie pracował w sekretariacie prokuratury, tylko w sekretariacie wydziału cywilnego sądu okręgowego⁶⁸. Pozostali pracownicy sekretariatu nie mieli żadnego doświadczenia w pracy biurowej, a troje z nich uczęszczało na kształcący kurs licealny.

W maju 1949 r. kolejną wizytację Prokuratury Sądu Okręgowego w Głogowie z siedzibą w Nowej Soli przeprowadził wiceprokurator Prokuratury Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu Karol Cincio. Częściowej zmianie uległa obsada prokuratury. Prokuratorem Prokuratury Sądu Okręgowego w Głogowie z siedzibą w Nowej Soli był w dalszym ciągu W. Jabłokow, stanowisko wiceprokuratora nadal zajmował J. Bednarzak⁶⁹. Ponadto podprokuratorami byli M. Zawartko, M. Burzyński. W głogowskiej prokuraturze pracowało w tym czasie także czterech asesorów sądowych, byli to: E. Nowak, J. Gorzelany, J. Drożdżyński, H. Matuszewski.

Pod koniec lat 40. XX w. pogorszyła się znacznie współpraca prokuratury z sądem i sędzią śledczym. W sprawozdaniu z wizytacji podkreślono, że orzecznictwo wydziału karnego Sądu Okręgowego w Głogowie z siedzibą w Nowej Soli jest zbyt łagodne, nie odpowiada wymogom represji karnej, a także zauważano, iż sędzia śledczy Kumor nie nadaje się do pełnienia tego stanowiska, prowadzi bowiem śledztwa w sposób przewlekły i chaotyczny⁷⁰.

Na pracę prokuratury wpływ miały także relacje ze strukturami Milicji Obywatelskiej. Podkreślenia wymaga, że kompetencje funkcjonariuszy Milicji oceniano w pierwszych powojennych latach bardzo krytycznie. Wspomniany powyżej wizytator W. Czowicki podkreślał, że „poziom pracy organów M.O. jest bardzo niski z powodu braku odpowiedniego stopnia inteligencji, wykształcenia i wyszkolenia funkcjonariuszy [...] nie mają dostatecznych kwalifikacji do spełniania tych funkcji i zadań, do jakich w zakresie ścigania przestępstw powołani są przepisami k.p.k.”⁷¹.

⁶⁶ APWr, prot. wiz., 82/940/1/51.

⁶⁷ Szafraniec, „Organizacja sądownictwa”, 227.

⁶⁸ *Ibid.*

⁶⁹ APWr, spr. z dor. kontr., 82/940/1/51.

⁷⁰ *Ibid.*

⁷¹ *Ibid.*

Współpraca prokuratury z Powiatową Komendą Milicji Obywatelskiej w Koźuchowie i komendą miejską w Nowej Soli była dość trudna. Funkcjonariusze Milicji zarzucali bowiem prokuraturze, że zbyt formalistycznie podchodzi do kwestii prowadzenia postępowań przygotowawczych⁷². Z tych względów funkcjonariusze Milicji kierowali większość spraw do rozpoznania przez Komisję Specjalną do Walki z Nadużyciami Gospodarczymi, tak aby uniknąć udziału prokuratury w postępowaniu⁷³. Zastrzeżenia formułowane przez Milicję wskazują w istocie na przywiązanie głogowskich prokuratorów do pewnych standardów praworządności i niechęć do ich obchodzenia w imię polityki realizowanej przez komunistyczne władze.

Wspomniana powyżej problemy we współpracy z Milicją Obywatelską mogły wynikać także z tego, że kierownictwo prokuratury było w rękach osób mających doświadczenie zawodowe zdobyte w międzywojennym sądownictwie i prokuraturze, a więc także przywiązanych do przestrzegania procedur i kierujących się etyką zawodową. Komisja specjalna była zatem zapewne w oczach funkcjonariuszy Milicji organem „pewniejszym” ideologicznie i godnym większego zaufania niż prokuratorzy zakorzenieni w innym niż preferowany przez władzę ludową systemie wartości.

Milicja także niejednokrotnie lekceważyła polecenia wydawane przez prokuraturę. O takim wypadku wspomina przykładowo wiceprokurator J. Bednarzak. Wspominał, że pewnego dnia otrzymał telefon od sekretarza Komitetu Powiatowego PPS w Szprotawie z informacją, że „[...] te osoby, które należało przesłuchać jako świadków, Milicja przesłuchiwała w charakterze podejrzanych, a Teodora Szmala, który miał być podejrzanym – jako świadka⁷⁴”. Takie postępowanie, jak wynika z dalszej części wspomnień Bednarzaka, wynikało z powiązań towarzyskich między podejrzanym a funkcjonariuszami Milicji. Trudne relacje między funkcjonariuszami Milicji a prokuraturą musiały także rzutować na wykrywalność przestępstw i jakość prowadzonych postępowań przygotowawczych.

W kontekście powyższych uwag warto także podkreślić, iż sekretarz powiatowy PZPR w Koźuchowie wielokrotnie ubolewał nad małym zaangażowaniem w pracę partyjną pracowników prokuratury będących członkami partii. Zaznaczenia wymaga, że aktywnego udziału w życiu partyjnym nie brali także absolwenci szkół prawniczych pracujący w prokuraturze⁷⁵. Jedynym pracownikiem opisywanej jednostki, który wykazywał się znaczącą aktywnością na polu pracy partyjnej, był wiceprokurator Bednarzak. Brak aktywności prokuratorów w działalności partyjnej pozwala na postawienie hipotezy, że być może traktowali oni swoją przynależność do PZPR jako swego rodzaju konieczność i nie przystąpili do partii z pobudek ideologicznych.

W 1949 r. niewiele zmieniło się także w kwestii oceny poziomu pracy poszczególnych prokuratorów i sekretariatu jednostki. Wizytator K. Cincio wskazywał, że poziom pracy sekretariatu jest w dalszym ciągu niski i wymaga kontroli. Wśród obsady prokuratorskiej krytyczną ocenę sformułowano natomiast jedynie wobec podprokurator

⁷² Problemy we współpracy między prokuraturą a Milicją Obywatelską występowały nie tylko w wypadku głogowskiej prokuratury. Podobny brak zaufania, a wręcz niechęć, między prokuraturą i Milicją miał miejsce także w Kłodzku. Por. Lichwa, „Prokuratura Sądu”, 361.

⁷³ APWr, spr. z dor. kontr., 82/940/1/51.

⁷⁴ Bednarzak, „Pierwsze lata”, 8.

⁷⁵ *Ibid.*

M. Zawartko. Wizytator zasugerował nawet „konieczność udzielenia jej wytyku za zbyt długotrwałe, opieszale prowadzenie dochodzeń”⁷⁶. Krytycznie o kompetencjach podprokurator Zawartko wypowiadał się także jej przełożony, wiceprokurator Bednarzak, zaznaczając, że przedstawia ona projekty aktów oskarżenia stojące zazwyczaj na niskim poziomie merytorycznym, zaniedbuje prowadzenie spraw istotnych z punktu widzenia interesu państwa⁷⁷. Ostatecznie zgodnie z wnioskiem wizytatora udzielono podprokurator Zawartko wytyku za opieszłość w prowadzeniu spraw, a także za niewpisanie ponad 50 spraw do repertorium Ds⁷⁸.

W pierwszym okresie funkcjonowania głogowskiej prokuratury, a więc od końca lipca do końca grudnia 1945 r. zarejestrowano w repertorium Ds. 300 spraw, w 1946 r. było to już 2447 spraw, a do połowy 1947 r. wpłynęło 1565 spraw⁷⁹. Obciążenie prokuratorów pracujących w głogowskiej prokuraturze było zatem bardzo znaczne. Podkreślał to także wizytujący jednostkę w maju 1947 r. W. Czowicki. Jak wynika z ustaleń poczynionych przez wizytatora, znaczna część aktów oskarżenia wnoszonych przez prokuratorę do Sądu Okręgowego w Głogowie z siedzibą w Nowej Soli dotyczyła przestępstw karno-skarbowych i przestępstw przewidywanych przez tzw. mały kodeks karny. Było to odpowiednio 280 aktów oskarżenia w sprawach karno-skarbowych i 58 w sprawach o przestępstwa szczególnie niebezpieczne w okresie odbudowy państwa⁸⁰. Wizytujący prokuratorę w 1949 r. K. Cincio wskazał natomiast, że przestępstwami charakterystycznymi dla okręgu głogowskiego są przestępstwa przeciwko mieniu i szeroko rozumiane przestępstwa urzędnicze, znaczny był także odsetek przestępstw nielegalnego przekroczenia granicy i związanych z tym przestępstw dewizowych⁸¹. W trzecim kwartale 1950 r., a więc już po włączeniu Prokuratury Sądu Okręgowego w Głogowie z siedzibą w Nowej Soli, do okręgu Prokuratury Sądu Apelacyjnego w Zielonej Górze wpłynęło do głogowskiej jednostki 849 spraw, przy czym 184 dotyczyły przestępstw z art. 286 § 1 i 2 k.k. z 1932 r., a więc przestępstw urzędniczych, a 69 przestępstwa kradzieży z art. 257 k.k. z 1932 r.⁸²

Prokuratura Sądu Okręgowego w Głogowie z siedzibą w Nowej Soli rozpoczęła funkcjonowanie w trudnych powojennych warunkach. Trudności te przejawiały się przede wszystkim w braku podstawowego wyposażenia jednostki, jak wspomniane wcześniej togi czy biblioteka. Niemniej trudności te były typowe nie tylko dla sądów i prokuratur powstających na Ziemiach Odzyskanych.

Większość prokuratorów pracujących w głogowskiej prokuraturze wywiązywała się ze swoich zadań dość dobrze. Można zatem uznać, że w większości prokuratorzy byli dobrze przygotowani merytorycznie do wykonywanej pracy. Wydaje się, że prokuratorzy Prokuratury Sądu Okręgowego w Głogowie z siedzibą w Nowej Soli starali się także zachowywać standardy praworządności, co prowadziło do pogorszenia relacji z organami ścigania i bezpieczeństwa publicznego, zdominowanymi przez przedstawicieli nowej

⁷⁶ *Ibid.*

⁷⁷ APWr, pismo J.B., 82/940/1/51.

⁷⁸ APWr, pismo do M.Z., 82/940/1/51.

⁷⁹ APWr, prot. wiz., 82/940/1/51.

⁸⁰ APWr, prot. wiz., 82/940/1/51.

⁸¹ APWr, spr. z dor. kontr., 82/940/1/51.

⁸² APZg, akta prez., 89/1045/58.

władzy. Mimo stosunkowo młodego wieku większości prokuratorów (poza prokuratorem Jabłokowem pozostali prokuratorzy nie przekroczyli 40. roku życia) raczej nie ulegli oni urokowi władzy, jaki niosło z sobą stanowisko prokuratora w prowincjonalnym mieście na ziemiach zachodnich. Formułując taką ocenę, ponownie przypomnieć należy, że w pierwszym powojennym okresie główną rolę w zwalczaniu przeciwników nowego ustroju odgrywały struktury sądownictwa i prokuratury wojskowej, a także Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym. Rola prokuratury powszechnej była w tym systemie ograniczona.

Bibliografia

Źródła archiwalne

- Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Protokół wizytacji Prokuratury Sądu Okręgowego w Głogowie z siedzibą w Nowej Soli, Archiwum Państwowe we Wrocławiu odbytej w dniach 27 V do 2 VI 1947 r. przez Wiceprokuratora Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu Wojciecha Czowickiego, sygn. akt 82/940/1/51 [APWr, prot. wiz., 82/940/1/51].
- Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Sprawozdanie z dorywczej kontroli Prokuratury Sądu Okręgowego w Głogowie z siedzibą w Nowej Soli odbytej w dniach 5 i 6 maja 1949 r., sygn. akt 82/940/1/51 [APWr, spr. z dor. kontr., 82/940/1/51].
- Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Pismo wiceprokuratora Jana Bednarzaka z 30 czerwca 1949 r., sygn. akt 82/940/1/51 [APWr, pismo J.B., 82/940/1/51].
- Archiwum Państwowe we Wrocławiu. Pismo do podprokurator M. Zawartko z lipca 1949 r., sygn. akt 82/940/1/51 [APWr, pismo do M.Z., 82/940/1/51].
- Archiwum Państwowe w Zielonej Górze, Akta przydziałne Prokuratury Wojewódzkiej w Zielonej Górze, sygn. akt 89/1045/58 [APZg, akta prez., 89/1045/58].

Źródła prawne

- Gerichtsverfassungsgesetz vom 27. Januar 1877 (Reichsgesetzblatt, 41).
- Gesetz, betreffend die Errichtung der Oberlandesgerichte und der Landgerichte vom 4. März 1878 (Gesetz-Sammlung für die Königlichen Preussischen Staaten, 19. März, 1878, nr 12).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. 1939 nr 8 poz. 44).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz.U. 1932 nr 102 poz. 863).
- Rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej z 11 lipca 1932 r. Kodeks karny (Dz.U. 1932 nr 60 poz. 571).
- Dekret z dnia 12 września 1944 r. o specjalnych sądach karnych dla spraw zbrodniarzy faszystowsko-hitlerowskich (Dz.U. 1944 nr 4 poz. 16).
- Dekret z dnia 30 października 1944 r. o ochronie Państwa (Dz.U. 1944 nr 10 poz. 50).
- Dekret z dnia 16 listopada 1945 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa (Dz.U. 1946 nr 53 poz. 300).
- Dekret z dnia 16 listopada 1945 r. o postępowaniu doraźnym (Dz.U. 1945 nr 53 poz. 301).

- Dekret z dnia 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym (Dz.U. 1945 nr 53 poz. 302).
- Dekret z dnia 22 stycznia 1946 r. o wyjątkowym dopuszczaniu do obejmowania stanowisk sędziowskich, prokuratorskich i notarialnych oraz do wpisywania na listę adwokatów (Dz.U. 1946 nr 4 poz. 33).
- Dekret z dnia 22 stycznia 1946 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszycję życia państwowego (Dz.U. 1946 nr 5 poz. 46).
- Dekret o zmianie dekretu z dnia 16 listopada 1946 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (Dz.U. 1946 nr 23 poz. 149).
- Dekret z dnia 22 stycznia 1946 r. o Najwyższy Trybunale Narodowym (Dz.U. 1946 nr 5, poz. 45).
- Dekret z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa (Dz.U. 1946 nr 30 poz. 192).
- Dekret o zmianie dekretu z dnia 16 listopada 1946 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (Dz.U. 1946 nr 23 poz. 149).
- Ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o Prokuraturze Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 1950 nr 38 poz. 346).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 czerwca 1949 r. o utworzeniu Sądów Apelacyjnych w Białymstoku, Gdańsku, Kielcach, Łodzi, Olsztynie, Rzeszowie, Szczecinie i Wrocławiu oraz o ustaleniu okręgów Sądów Apelacyjnych (Dz.U. 1949 nr 36 poz. 270).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 6 lipca 1950 r. o utworzeniu Sądów Apelacyjnych w Koszalinie, Opolu i Zielonej Górze oraz o ustaleniu okręgów Sądów Apelacyjnych w Bydgoszczy, Katowicach, Kielcach, Łodzi, Olsztynie, Poznaniu i Warszawie (Dz.U. 1950 nr 28 poz. 265).

Źródła drukowane

- Jahrbuch der preussischen Gerichtsverfassung, t. XX, Berlin 1892.
- Powszechny Sumaryczny Spis Ludności z dn. 14 II 1946 r.* Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, 1947.
- Wykaz sądów i prokuratur R.P., Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości 1945 nr 1, 12–24.

Opracowania

- Bednarzak, Jan. „Pierwsze lata w Prokuraturze. Na «dzikim» zachodzie”. *Gazeta Prawnicza* 5 (1984): 8.
- Charłampowicz, Jan. „Dzieje organizacji sądownictwa na Ziemi Lubuskiej od XVIII do XX wieku”. *Prace Lubuskiego Towarzystwa Naukowego. Komisja Prawa* VI, z. 1 (1968): 5–33.
- Drogoń, Andrzej. „Prokuratura w okresie kształtowania ustroju po II wojnie światowej w Polsce (1944–1950). Podstawy prawne, polityka, praktyka”. W *Wielokulturowość polskiego pogranicza. Ludzie – idee – prawo*, red. Adam Lityński i Piotr Fiedorczyk, 826–41. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2003.
- Eichstaedt, Krzysztof. „Ponownie na temat sędziego śledczego”. *Prokuratura i Prawo* 1 (2005): 98–114.
- Fąfiera, Stanisław. *Zarys historii prokuratury okręgu zielonogórskiego 1950–2005*. Zielona Góra: Prokuratura Okręgowa w Zielonej Górze, 2005.

- Jakubowski, Grzegorz. *Sądownictwo powszechne w Polsce w latach 1944–1950*. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, 2002.
- Krzyżaniak, Zbigniew. „Osiągnięcia gospodarcze i kulturalne województw zielonogórskiego”. *Przegląd Zachodni*, 11–12 (1954): 402–24.
- Lichwa, Andrzej. „Prokuratura Sądu Okręgowego w Kłodzku 1955–1950”. *Acta Erasmiana. Z badań nad prawem i administracją* 7 (2014): 353–66.
- Lityński, Adam. *O prawie i sądach początków Polski Ludowej*. Białystok: Temida, 1999.
- Lityński, Adam. „O prokuraturze, prokuratorze i procedurze (1944–1950) uwag kilka”. W *Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci profesora Stanisława Waltosia*, red. Janina Czapska, Andrzej Gaberle, Andrzej Światłowski i Andrzej Zoll, 143–53. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 2000.
- Lityński, Adam. *Historia prawa Polski Ludowej*. Warszawa: LexisNexis, 2005.
- Machnikowska, Anna. *Wymiar sprawiedliwości w Polsce w latach 1944–1950*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2008.
- Materniak-Pawłowska, Małgorzata. „Prokuratura II Rzeczypospolitej w świetle obowiązującego ustawodawstwa”. *Studia Iuridica Lubliniensa* 25, nr 3 (2016): 659–74.
- Ozga-Świetlik, Ewa. „Zarys historii lubuskiego wymiaru sprawiedliwości”. *Studia Zielonogórskie* 11 (2005): 149–59.
- „O czystość aparatu sądowno-prokuratorского”. *Demokratyczny Przegląd Prawniczy* 12 (1949): 1–2.
- Siemaszko, Karol. *W trudnym okresie odbudowy państwa. Tak zwany mały kodeks karny w świetle orzecznictwa Sądu Okręgowego w Krakowie w latach 1946–1950*. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, 2015.
- Siemaszko, Karol. „Trudne początki. Organizacja Sądu Okręgowego w Zielonej Górze w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej”. *Czasopismo Prawno-Historyczne* LXVIII, z. 2 (2016): 183–98.
- Szafraniec, Tomasz. „Organizacja sądownictwa powszechnego na Ziemi Lubuskiej w latach 1945–1975”. *Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny* 26 (2019): 213–54.
- Zaradny, Ryszard. *Władza i społeczność Zielonej Góry w latach 1945–1975*. Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, 2009.